

**Oświadczenie złożone
przez senatora Krzysztofa Kwiatkowskiego
na 38. posiedzeniu Senatu
w dniu 16 lipca 2009 r.**

Oświadczenie skierowane do ministra infrastruktury Cezarego Grabarczyka

Szacuje się, że w Polsce obecnie jest od pięćdziesięciu pięciu do sześćdziesięciu pięciu tysięcy quadów. Dane nie są precyzyjne, ponieważ znaczna część czterokołowców nie jest zarejestrowana. Wiąże się z tym wiele problemów dla służb porządkowych, ponieważ pojazd niezarejestrowany jest trudny do zidentyfikowania.

Niestety wielu właścicieli quadów jeździ w miejscach do tego nieprzeznaczonych. Rozjeżdżają łąki, lasy i wydmy, przez co powodują niepowetowane szkody w przyrodzie. Zdarza się, że niszczone są również wały przeciwpowodziowe.

Choć eksperci twierdzą, że quady nie są bezpieczniejsze od motocykli, kierować nimi może teoretycznie każdy. Z tego powodu dochodzi do coraz częstszych wypadków, w tym śmiertelnych.

Dla służb porządkowych problemem jest to, że nie ma jednolitej wykładni, jakim pojazdem jest czterokołowiec. Niektóre z nich rejestrowane są jako motorowery, inne zaś jako ciągniki rolnicze. Doprecyzowanie przepisów jest niezwykle istotne, ponieważ dzięki temu wiadomo będzie, jakie uprawnienia musi posiadać kierowca pojazdu.

Kolejnym problemem jest to, że kierowcy najczęściej jeżdżą po drogach niepublicznych, w tych miejscach zaś nie obowiązują przepisy prawa o ruchu drogowym, więc jeżdżący, na przykład, po łące nie muszą mieć odpowiednich uprawnień.

W związku z tym, że z roku na rok wzrasta popularność quadów, a w ślad za nią liczba opisanych zdarzeń, zwracam się z prośbą o informację, czy Ministerstwo Infrastruktury planuje wprowadzenie zmian przepisów w tym zakresie.

Krzysztof Kwiatkowski